

## Psalm kochania

Piotr Rubik

Za ogień, co kuli się w piecu  
I za świerszcze nad ranem  
Za gwiazdy, gdy w kałużach świecą  
Kochaj mnie, kochaj mnie kochany

Za serce, co przez płotki skacze  
I za tańce do rana  
Za świat, który z tobą zobaczę  
Kochaj mnie, kochaj mnie kochana

W gazetach pytano  
Jakże można tak kochać  
Jakże można tak kochać  
O dziewiątej rano  
W gazetach pytano  
Jakże można tak kochać  
Jakże można tak kochać  
O dziewiątej rano

Za lato i kompot z agrestu  
I za śnieg w Zakopanem  
I za to, że wciąż obok jestem  
Kochaj mnie, kochaj mnie kochany  
Kochaj mnie, kochaj mnie kochany

Za kwiatek z bibuły wycięty  
I za tort z marcepanem  
Za narty i obrazek święty  
Kochaj mnie, kochaj mnie kochana  
Kochaj mnie, kochaj mnie kochana  
Kochaj mnie, kochaj mnie  
Kochaj mnie, kochaj mnie  
Kochana  
Tak Kochana  
Tak Kochana

Największym odkryciem  
To że można tak kochać  
To że można tak kochać  
Przez caluśkie życie  
Największym odkryciem  
To że można tak kochać  
To że można tak kochać  
Przez caluśkie życie  
Całe życie...  
Całe życie...